

Decyzja
Prezydium KK
nr 12/20

ws. opinii o poselskim projekcie ustawy o zmianie
ustawy – Kodeks pracy oraz o uchyleniu ustawy o ograniczaniu
handlu w niedziele i święta oraz w niektóre inne dni

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” negatywnie opiniuje poselski projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy oraz o uchyleniu ustawy o ograniczaniu handlu w niedziele i święta oraz w niektóre inne dni.

Zgodnie z projektowaną zmianą, uchylona ma zostać ustawa z dnia 10 stycznia 2018 r. o ograniczaniu handlu w niedziele i święta oraz w niektóre inne dni (Dz.U. poz. 305 i z 2019 r. poz. 466), a w zamian pracownikom ma przysługiwać prawo do dwóch wolnych niedziel w okresie 4 tygodni. NSZZ „Solidarność” w całości negatywnie ocenia projekt ustawy. Ustawa o ograniczeniu handlu w niedziele i święta oraz w niektóre inne dni (dalej: ustawa o ograniczeniu handlu w niedzielę) jest efektem długoletnich oczekiwań pracowników zatrudnionych w sektorze handlu, będących najliczniejszą grupą zawodową w kraju. Jest również efektem procesów legislacyjnych zapoczątkowanych projektem obywatelskim, którego celem opisanym w jego uzasadnieniu było m.in. zapewnienie zatrudnionym pracownikom wolnych od pracy niedziel. Argumentacja, którą przyjął wówczas komitet obywatelski, a w którego skład wchodził zarówno przedstawiciele organizacji związkowych, jak i pracodawców, miała charakter wieloczynnikowy, a elementem znaczącym było odwołanie się do doświadczeń większości krajów europejskich, gdzie funkcjonowały i nadal funkcjonują różne formy i sposoby ograniczenia handlu w niedziele lub całkowity jego zakaz. Aspekt pracowniczy był w założeniach projektu obywatelskiego bezpośrednio powiązany z ochroną wartości rodziny. Ustawa o ograniczeniu handlu w niedzielę spełnia swój społeczny cel, dając polskim rodzinom możliwość spędzenia wspólnie wolnej niedzieli, przy okazji pozytywnie zmieniając nawyki zakupowe konsumentów.

Wywalczenie wolnych niedziel dla pracowników handlu jest wielkim sukcesem NSZZ „Solidarność” mimo, iż wbrew oczekiwaniom strony społecznej, przepisy o zakazie handlu

wprowadzane są stopniowo. Opiniowany projekt stanowi zbiór negatywnych dla pracowników zmian, które faktycznie cofałyby o dwa lata ustawodawstwo w Polsce w omawianym zakresie. Wnioskodawca ocenianego tu projektu poselskiego postanowił przywrócić stan prawny sprzed wprowadzenia ustawy z dnia 10 stycznia 2018 r. o ograniczeniu handlu w niedziele i święta oraz w niektóre inne dni poprzez zaproponowanie wprowadzenia zmian w ustawie Kodeks Pracy, co przeczy istocie oraz zakresowi przedmiotowemu i podmiotowemu ustawy o ograniczaniu handlu w niedzielę, którą zamierza uchylić. Ograniczenie handlu w niedziele jest pojęciem znacznie szerszym niż ograniczenie pracy w niedziele. Między innymi z tego powodu ustawodawca postanowił uchwalić ustawę odrębną, a nie dokonywać wyłącznie nowelizacji przepisów Kodeksu Pracy.

Negatywnie należy ocenić zawarty w zgłoszonym projekcie pomysł zapewnienia pracownikom, w tym zatrudnionym w placówkach handlowych, dwóch wolnych niedziel w okresie czterech tygodni, skoro stan ten został już osiągnięty za sprawą stopniowego ograniczania handlu w niedziele zgodnie z przepisami ustawy, którą wnioskodawca proponuje uchylić. Zgodnie z intencją ustawodawcy przygotowanie zarówno przedsiębiorców, jak i odbiorców korzystających z usług placówek handlowych (tj. klientów) musiało mieć charakter stopniowy, co pozwoliło na ocenę i dokonanie ewaluacji pozytywnych oraz ewentualnych negatywnych skutków dalszego ograniczania handlu.

Ogromne zastrzeżenia budzi propozycja stosowania do pracowników, w tym pracowników placówek handlowych systemu czasu pracy, w którym praca świadczona jest wyłącznie w piątki, soboty, niedziele i święta, ujęta w art. 1 pkt. 4 projektu. Z tego zapisu wprost wynika, że pracodawcy będą mogli zatrudniać pracowników w placówkach handlowych z pominięciem zasady zapewnienia wolnych niedziel. Nawet, jeżeli w przepisie mowa o zastosowaniu takiego systemu czasu pracy na wniosek pracownika, należy pamiętać, że strony stosunku pracy nie są równe co otwiera pracodawcom możliwość wpływania na decyzje pracowników. Stąd wzmiankowane wyłączenie należy traktować jako formę zawołowanej możliwości dalszego zatrudniania pracowników handlu we wszystkie niedziele. Omawiany projekt ustawy ewidentnie ma na celu wspieranie przedsiębiorców z pominięciem negatywnych dla pracowników skutków proponowanych regulacji. Nie jest tajemnicą, że pracodawcy, w tym duże sieci handlowe, bardzo chętnie wykorzystują ustawowe uprawnienia do granic możliwości lub wręcz je przekraczają. Istnieje uzasadniona obawa, iż wprowadzenie omawianych przepisów doprowadzi w istocie do stanu sprzed wejścia w życie ustawy o ograniczeniu handlu w niedziele, odnosząc się do skutku dla pracowników. Mimo, iż dwie niedziele w miesiącu miałyby być wolne dla danego pracownika,

niejednokrotnie zapewne okaże się, że z powodu „niemożliwych do przewidzenia” okoliczności i potrzeb pracodawcy pracownik będzie wzywany do pracy w niedzielę trzecią i czwartą.

W uzasadnieniu projektodawca powołuje się na bliżej nieokreślone skutki obowiązywania ustawy o zakazie handlu. Wskazuje się tam na negatywne w dłuższej perspektywie czasu skutki społeczne i gospodarcze ustawy o zakazie handlu w niedzielę, nie podając na jakich konkretnie badaniach lub prognozach je oparto.

Projektodawca pisząc o liberalizacji przepisów dotyczących ograniczenia handlu w innych krajach, w uzasadnieniu projektu nie wskazuje konkretnych przykładów funkcjonujących tam rozwiązań, co więcej odwołuje się do przykładów państw spoza Unii Europejskiej, gdzie istnieje odmienny porządek prawny. Przywołane są w głównej mierze dane historyczne, które nie znajdują potwierdzenia w dotychczasowej praktyce funkcjonowania przepisów ustawy o ograniczaniu handlu w niedzielę.

Z kolei odwołując się do rzekomo niekonstytucyjnych przepisów ustawy o zakazie handlu i przywołując wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 2006 roku mówiący o zasadach ograniczania wolności i praw projekt pomija, że wzmiankowana ustawa została już zaskarżona do Trybunału i to jego rolą jest ustalenie, czy zawarte regulacje w ogóle naruszają przepisy ustawy zasadniczej. Stąd bezprzedmiotowe i wprowadzające w błąd jest powoływanie się na wyrok w innej materii, niż omawiana i procedowana przez Trybunał.

Za słabością proponowanego rozwiązania przemawia również brak jakiegokolwiek analizy skutków społecznych projektu, gdyż za taką nie można uznać gołosłownego, jednozdaniowego zapewnienia, iż rozwiązania zaproponowane w projekcie odpowiadają oczekiwaniom pracowników, skoro są dla nich w sposób oczywisty niekorzystne.

Warszawa, 28 stycznia 2020 r.

Prezydium KK

NSZZ „Solidarność”

SEKRETARZ
KK NSZZ „Solidarność”

Ewa Zydorék